GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 98. 19. Czerwca 1816.

Na pół roku, to iest: od dnia 1go Lipca do ostatniego Grudnia, zaczyna się nowa prenumerata na tę Gazetę. Uprasza się zatem wszystkich, życzących sobie ią nadal trzymać tak w Galicyi, iak i za granicą, aby ią nie gdzie indziey, iak tylko na swoich Pocztach ieszcze przed końcem bieżącego miesiąca zapisali, gdyż po rozebraniu pierwszego nakładu, poźnieysi Prenumeratorowie pierwszych Numerów otrzymać nie będą mogli. Cena prenumeraty iest ta sama, to iest: Dwadzieścia Złotych Reńskich w Walucie Wiedeńskiey.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 9. Czerwca. — N. Pan raczył naywyższym własnoręcznym listem, datowanym w Laybachu d. 22. Maia r. b., Marszałka polnego Xięcia Wirtembergskiego, dla ochrony zdrowia i sił iego, od przeznaczonego mu cywilnego i woyskowego Gubernatorstwa Galicyi uwolnić, i podług życzenia iego, jeneralnym Gubernatorem Wyższey i Niższey Austryi w tym sposobie mianować, ażeby obręb iego działania na woyskowości się tylko ograniczał.

Jego C. K. Mość raczył Jenerała Feldcaygmaystra Wicentego Hrabiego Kollowrath-Liebseinskiego, dowodzącego Jenerała w Węgrzech, Dowodcą w Czechach, Jego Królewicowską Mość Arcy-Xiążęcia Ferdynanda, Dowodcą w Węgrzech, a polnego Marszałka-Porucznika Barona Siegenthal, Dowodcą w Slawonii, oraz rzeczywistym taynym Radcą mianować.

Uchwałą naywyższą z dnia 16. Maia r. b. raczył N. Pan gubernialnego Radce Galicyyskiego, Jana Pinkasa, ze względu na iego długoletnie i dobre usługi, dziedziczno-kraiowym szlachectwem za tax. opłatą, nayłaskawiey zaszczycić.

Według wiadomości z Medyolanu został rozbóynik Ant. Redona, który się trzech rożnych napadów na gościńcu pocztowym z Acquanegra do Rigozzi (w Prowincyi Kremońskiey) stał winnym, d. 14. Maia straconym. Toż samo stało się d. 21. w Gminie Casalmurano z trzema innymi rozbóynikami.

Gazeta Wenecka z d. 29. Maia uznaie wieść, naypierwey przez Gazetę Francyi z dnia 2. Maia rozgłoszoną, iakoby Policya Wenecka zniewoloną była zamknąć pewne kasyno, gdzie mnostwo osób pod imieniem Towarzystwa Unitarzów zgromadzonych było, — za fałszywą zupełnie i bezzasadną.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Gazeta powszechna zawiera list z Rzymu z dnia 18. Maia, w którym między innemi to iest wyrażonem: „Dnia 11. b. m. składał znany Poeta Gwido Baldi, w teatrze tutcyszym Valle, na zadane sobie kadencye wiersze dorywcze w przytomności bardzo wielu słuchaczy. Dziwić się było potrzeba subtelnemu czuciu poetycznemu poślednieyszey nawet i ...ziey oświeconey klassy, które się w stosownym użyciu pochwał lub sykania na dobrze albo źle złożone wyrażało wiersze. Kilka osób, które pozwoliły sobie Poecie nieprzystoyne zadawać kadencye, wyprowadziła i aresztowała Policya. Tenże sam Gwido Baldi okazał swą zdolność w dorywczem składaniu wierszów przed kilku latami w Ankonie, gdy Neapolitanie posiadali ieszcze to miasto. Zadano mu temat: „l'elogio degli stracej" (pochwała gałganów). Okazawszy, iak wspaniałe rzeczy z gałganów zrobić się dadzą, tyle miał odwagi, że bezimiennie wprawdzie, ale bardzo znacznie historyę Murata w swoie wplótł strofy. Lecz skoro zakończyło się posiedzenie, czekały na Poeta żandarmy, i wyprowadzili go za granicę."

„Królewic Następca Neapolitański, którego odwiedzin spodziewała się Królewska familiia Hiszpańska w Rzymie, iak słychać, iuż nie przyiedzie."

„Zdolny Lekarz Morichini wysłany iest do Corneto, dla dania opisu o zaraźliwey chorobie, która tam wybuchnęła ze złego pokarmu naybiednieyszych mieszkańców. Podobne złe pokazało się także w niektórych oko-

licach górzystych, gdzie ubodzy do nayobrzydliwszego i nayniestrawnieyszego pożywienia uciec się musieli."

„Xiążę Poniatowski powrócił z pięknéy wsi swoiey St. Felix w okolicy Terraciny, do Rzymu. Czynił ón tam naywiększe dobrodzieystwa, nakazuiąc rozmaite roboty, dla dania ubogim chleba i zarobku. Xiążę ten iest tu wszędzie od ludu kochanym i wielbionym, ponieważ umie z maiątku swoiego szlachetny i hoyny czynić użytek."

Nadporządkowa szczególna Kommissya w Bolonii skazała dziewięciu burzycieli publiczney spokoyności i bezpieczeństwa, podług różności ich zbrodni na więcéy lub mniéy ciężkie kary, kazawszy ich wystawić wprzódy na pręgierzu.

W Neapolu odebrano już także doniesienie o zawartym w dniu 29. Kwietnia pokoiu z Dejem Trypolitańskim, za wdaniem się Lorda Exmoutha. Gdy więc iuż ze wszystkiemi trzema Kraiami Barbaryyskiemi pokóy zawarty, przeto śpiewanem będzie d. 19. Maia Te Deum.

W nieszczęśliwem mieście Noja zdaie się znowu pomor pomnażać. Od 6. do 12. Maia było w szpitalu tamecznym 33 chorych na morową zarazę, z których d. 11. i 12. dwudziestu umarło.

Gazety Paryzkie donoszą z Chambery jeszcze następuiące szczegóły o poymaniu Didiera: „Był ón w St. Jean d'Arve w stayni nieiakiego Piotra Sibuet ukrytym, gdzie w imieniu Króla Sardyńskiego przez karabiniierów Królewskich (żandarmeryi Piemontskiéy) został aresztowanym. W kieszeni sukni iego znaleziono różne papiéry własnoręcznie przez niego pisane, zawieraiące szczegóły o rewolucyi, która w Grenoblu do skutku przyiśdź miała, i o współwinowaycach iego; było między innemi także buntownicze pismo, w którym wszyscy Francuzi do buntu przeciw Królowi i Rządowi swemu byli wezwanymi, pod tytułem: „Proclamation aux François; honneur et patrie, independance nationale." (Odezwa do Francuzów; Honor i Oyczyzna, niepodległość narodowa). Didier został d. 16. Maia wieczorem o godzinie 7. schwytanym, naypierwéy do Turynu zawiezionym, a d. 22. o godzinie 3 po południu w Chaparillanie Władzom Francuzkim wydanym.

Francya.

Dnia 28. Maia odprawiło się w Paryżu w Kościele S. Sulpicyusza poświęcenie chorągwi gwardyi, i stoiących w Paryżu na osadzie legiionow (Departamentów Aisny, Indry, Indry i Ligery, Sarthy, Sekwany, Sekwany i Marny). Monsieur był z synami swoimi obecnym na téy uroczystości, którą piérwszy Jałmużnik Xiężnéy Berry, X. Bombelles (niegdyś Jenerał w Królewsko-Francuzkiéy służbie, krzyżem S. Ludwika ozdobiony) bardzo budującą poprzedził przemową, która na wszystkich przytomnych głębokie zrobiła wrażenie.

Na iednéy przechadzce Monsieur (Brata Króla) po przedmieściu St. Antoniego w Paryżu, nie zdiął między mnostwem pospólstwa, które otaczało Xiążęcia, człowiek ieden kapelusza z głowy. Już chciało pospólstwo rzucić się na niego, gdy Xiążę zawołał: „Daycie temu człowiekowi pokóy, może ón nie iest Francuzem!"

Monitor z d. 29. Maia zawiera rozporządzenie Królewskie z dnia 22. t. m., w skutku którego wszystkie, familii Bonapartów na mocy ustawy z dnia 12. Stycznia r. b. odebrane dobra i dochody, szczególniey na to obrócone bydź maią, ażeby żołnierzom bez rąk lub nog, iako też donataryuszom dobr nadporządkowych 4téy 5téy i 6téy klassy, którzy wiernymi pozostali, tak długo podług ich potrzeb udzielać wsparcie, póki nie będzie można wypłacić im ich dotacyi.

Gazeta Wierny przyiaciel Króla pisze w iednym Nrze, co następuie:

„Wielu się teraz wprawdzie mienią Roialistami; lecz nie dosyć iest powiedzieć: Jestem wiernym Rządowi, i zostanę mu wiernym; lecz Francuz prawdziwy myśli i mówi: Królowi należy bydź wiernym; we Francyi inny Rząd prawym bydź nie może, iak Rząd Króla prawego. Skoro nie panuie Król prawy, niemasz żadnego Rządu. Nie tylko obowiązani iesteśmy Rządowi na mieysce Króla nastąpionemu bydź nieposłusznymi, lecz nawet iesteśmy występnymi, gdy się Rządowi takiemu powodować daiemy. Nie tylko nie iesteśmy obowiązani wiernymi bydź Rządowi, który będąc nieprawym ze swoiéy natury, żadnego nie ma prawa da żądania wierności, lecz nawet występnymi iesteśmy dotrzymuiąc wierności i wiary Rządowi, któremu nie iesteśmy iey winni."

„Że długo w téy mierze mylnego byliśmy zdania, ściągnęło to od rewolucyi czasów wielkie na Francyę nieszczęście. Błąd ten wstrzymał wielu Francuzów od zgromadzenia się natychmiast około prawego Rządu, około Króla, który cierpieniom ich dawno iuż koniec był-

by położył. Ten to błąd był źródłem owych fałszywych zasad, któremi kary godne postępowanie uniewinnić chciano. Potrzeba zatem obalić zasadę dla zniszczenia wynikaiących z niey wniosków. Nie można nigdy dosyć powtórzyć tego, że tylko prawemu Królowi winniśmy wierność i wiarę, i że wszystkiemi siłami przeciw każdemu innemu walczyć powinniśmy Rządowi!"

„W tey to iedynie nauce Państwo swe bezpieczeństwo, swóy byt, i swoią znaleźć może spokoyność; każda inna nauka, od tey się różniąca, koniecznie musi zostać szkodliwą."

Pamiętnik religiyny (Memorial Religieux) donosi z Nantes o postępie i skutku zesłaney tamże Missyi dla wzbudzenia i utwierdzenia w ludu zasad religiynych, iak to iuż roku zeszłego stało się w Orleanie. Missya zaczęła się w trzecią Niedzielę postu w Kościele S. Mikołaja. Od pierwszego dnia zacząwszy, zbiegał się lud kupami do Kościoła dla słuchania nauki i bycia na nabożeństwie. Także i z okolicy wiele codziennie przybywało ludu do Kościoła mieyskiego i do owych sług religii, którzy z nieustanną kazali gorliwością i spowiedzi słuchali. Spostrzegano ludzi z klass wszystkich około kazalnicy zgromadzonych; wielu między nimi, znanych dobrze z trzymania się nagannych zasad, poiednało się z znowu Bogiem i wyprzysięgło się swoich błędów. Widziano przeszło 3000 osób do świętey idących wieczerzy, między któremi znaydowało się wielu Urzędników i starych żołnierzy z krzyżem honorowym. Wpływ szanownych tych Missyonarzy równie był pożytecznym dla politycznego interessu Oyczyzny, iako i dla Religii, co wzbudza życzenie, ażeby pracowali we wszystkich Francyi stronach. Już oto piszą z Bordeaux, że godnych tych pracowników w Winnicy Pańskiey także i tam wyglądaią, gdzie dobry duch mieszkańców naypomyślnieyszego skutku spodziewać się każe."

W Paryżu trwaią wciąż ieszcze ścisłe śledzenia znaków przywłaszczonego Rządu, iako to; orłów, chorągwi etc. które, skoro się gdzie znaydą, zaraz palą.

Niedawno usiłował ieden z byłych Woyskowych skradzione miedziane naczynie z miasta wyprowadzić. Zatrzymano go na rogatce, za co w gniew wpadłszy, różne buntownicze wywarł krzyki. Został natychmiast aresztowanym,

Podług Gazety Francyi miano 21 osób, aresztowanych w Paryżu z powodu ostatniego spisku, stawić pierwszych dni Czerwca przed Sądem. Dochodzenie tey rzeczy z naywiększą odbywało się dokładnością, i wyiawi, iak słychać, szczególnieysze i w naywyższym stopniu ciekawe czyny.

Wszystkie wiadomości od Francuzko-Piemontskiey granicy na to się zgadzaią, że pomimo ustawicznie powtarzanych zaręczeń pewnych gazeciarzy, nie mogących ukryć swoiego ubolewania nad tak szybkim końcem szalonych zamachow kilku zbrodniczych sprawców niepokoiu, naydoskonalsza w Grenoblu i okolicy przywrócona iest spokoyność. Didier został d. 23. Maia do tamecznego sprowadzonym więzienia, i oczekuie zasłużoney kary za zbrodnie swoie.

W Grenoblu ustanowioną została Kommissya dla zatrudnienia się sprawami siedzących w więzieniu, dla tego, że bardzo wiele znayduie się więźniów, a między tymi są może niektórzy przeciw przepisom aresztowani, albo też dla mniey ciężkich przyczyn uwięzieni.

W Grenoblu ogłoszono d. 25. Maia rozkazem dziennym: że Minister woyny Jenerałowi-Porucznikowi Donnadieu oznaymił, iż Król legiię Izerską szczególnieyszym zaszczycić chce honorem, gdyż 200 ludzi teyże legii, których Pułkownik iey wybierze, do Gwardyi Królewskiey wcielonymi, i dla usług Jego Królewskiey Mości do Paryża powołanymi bydź maią. Minister woyny zlecił oraz Jenerałowi Donnadieu, ażeby legii Heraultskiey, kompanii departementowey, dragonom Sekwany i artylerzystóm, którzy pod dowództwem P. Pidancet w nocy z 4. na 5. Maia tak ważną pełnili służbę, Królewskie oświadczył ukontentowanie.

Wierny przyiaciel Króla donosi, że 5. Maia (a zatem w dniu napadnienia na Grenoble) także w Milhau i Rovergue, około godziny 9tey wieczorem, niektóre poruszenia znanych rewolucyonistów zayśdź miały; lecz gwardya narodowa zebrała się natychmiast, i cztérech ludzi, którzy z iednego domu podeyrzanego, do broni! wołaiąc, wyszli, aresztowała.

Podług listów z Lugdunu, miano dwóch tamecznych sprawców niepokoiu nazwiskiem Roussel i Montain wkrótce stawić przed Sądem.

Skazany d. 27. Maia w Sztrasburgu na śmierć Jenerał Gruyere, był w Marcu 1815 Dowodcą Departamentu Wyższey Saony, i dał się nakłonić do posłuszeństwa rozkazom Neya, gdy tenże przeszedł iuż był na stronę przywłaszczyciela; wydał także odezwy,

)(2

w których powstawał przeciw Królewskiey powadze, i Departement wzburzyć usiłował. Działał więc Gruyere przeciw swoim obowiązkom; a że odezwy iego wcześniey, iak 20. Marca datowane były, został w Vesoul aresztowanym i był badanym. Usiłował przed Sądem woiennym świadkami dowieśdź odpór, który zbuntowanym dawał. Officerom, gdy go zniewolić chcieli do przypięcia troykolorowey kokardy; złożył też wiele pochlebnych zaświadczeń o dobrym swoim sposobie myślenia w innych względach; usiłował także okazać, że iedynie tylko okoliczności w zamęt go były porwały, i że mu służy amnestya. Adwokat iego, z wielką bronił go wymową. Ale Sąd woienny uznał go iednogłośnie winnym i skazał go na śmierć; polecił go iednakże łasce Królewskiey. Gruyere służył dawniey zawsze z zaszczytem, szczególniey we Włoszech. Małżonka iego, która sprawie tey przytomną była, odiechała natychmiast do Paryża, dla wybłagania dlań, ieżeli można, łaski u Króla.

Z Marsylii donoszą, że tam w dniu iednym 500 kupieckich zawinęło okrętów, co się ieszcze od pamięci ludzkiey nie zdarzyło. Naładowane były po naywiększey części towarem surowym, za który biorą płody rękodzielniane, z czego wielki zysk wynika.

Zjednoczone Niderlandy.

Dnia 28. Maia słuchał Sąd Policyi poprawczey zakończenia obrończey mowy Adwokata wydawców przeciwnego Burbonom pisma peryodycznego: Mercure Surveillant (Merkury czuwaiący), a w dniu następuiącym miał bydź wydanym wyrok.

Drugi, również preciwko Burbonom pisany dziennik: Nain jaune refugie (karzeł żołty wygnany) pisze w obwieszczeniu swego czwartego tomu: „Nie obiecuiemy ukończenia tego tomu w Bruxelii, alo zapewniamy, że nikt na tym nie straci."

Kuryer Londyński, udzielaiąc wiadomość, że Excelmans i Pommereuil z Bruxelii oddaleni bydź maią, to ieszcze dodaie: „Docieczono, że wielu z tych emigrantów do pewnego tak zwanego towarzystwa filantropicznego należy, którego członki osobne maią zlecenie rozsiewania wiadomości fałszywych, dla wzniecenia we Francyi niepokoiów. Z tego to nieczystego źródła pochodziły wszystkie owe kłamliwe pogłoski, które od niciakiego czasu biegały.

Rossya.

Wszystkie wiadomości z Petersburga zgadzaią się na to, iak wielką żałość we Dworze tamecznym smutne o zeyściu Nayiaśnieyszey Cesarzowey Austryackiey sprawiło doniesienie. Cesarz rozkazał odwołać natychmiast paradę na poranek 1. Maia zapowiedzianą, i posłał Adjutanta swoiego, Jenerała Xięcia Wołkońskiego do Cesarsko-Austryackiego Jenerała Barona Steigentesch, z oświadczeniem współubolewania swego nad tem smutnem zdarzeniem. Nayiaśnieysze Cesarzowe i Jey Cesarzowicowska Mość Wielka Xiężna Marya, posyłały iuż pierwey przez dni kilka każdego poranku Damy swoie honorowe do Jenerała Barona Steigentesch, dowiaduiąc się, iakie wiadomości o zdrowiu Jey C. K. Mości od swoiego ma Dworu.

Gazeta Petersburska Poczta północna donosi pod d. 17. (29.) Maia, że były guberski Marszałek Wileński, Radca Stanu Sulistrowski, mianowany przez Cesarza cywilnym Gubernatorem Mińskim.

Ogłoszenie.

Podaie się do publiczney wiadomości: iż nowe dzieło pod tytułem: Dzieie historyczno-polityczne Europy i innych części świata w początkach wieku 19stego we dwóch Tomach świeżo ułożone, i od Autora na utworzony C. K. fundusz Inwalidów (osobliwie Galicyyskich Rodaków, którzy w ostatniey woynie za powszechną sprawę mężnie walczyli) ofiarowane, z druku wyniydzie. Dzieło to zawierać będzie w porządku chronologicznym, od roku 1801 aż do roku 1815 nayznacznieysze wypadki i nayszczególnieysze zdarzenia, które naybardziey pod ów czas ściągnęły na siebie uwagę powszechności, i wiek teraźnieyszy osobliwiey interessować mogą. Na końcu Tomu 2go przydana będzie tablica chronologiczna podług alfabetu Kraiów Europy. Dalsze zaś dzieie świata od r. 1815 i lat następuiących w Tomie 3cim, poźniey wydać się maiącym, umieszczonemi będą. — PP. Amatorowie Literatury, a osobliwie Historyi w iezyku oyczystym, życzący sobie nabyć tego dzieła, raczą zawczasu prenumeratę w 5 Reńskich W. W. na każdy Tom, (gdyż po wydrukowaniu daleko drożey kosztować będzie) na ręce JPana Józefa Sznaydara Typografa Lwowskiego, mieszkaiącego na niższey Ormiańskiey Ulicy pod Nrm. 100 zapisać, z czytelnym wyrażeniem imion i nazwisk swoich, tudzież liczby exemplarzow, wiele takowych nabyć sobie życzą. Kto dzieło to przez pocztę odebrać zechce, obowiązany będzie oprócz prenumeraty także i koszta poczty i transportu ponosić.

We Lwowie dnia 10. Czerwca r. 1816.